

**Sygn. akt VIII Ka 231/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk– spr.

Sędziowie: SO Ryszard Milewski

SO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015 roku

sprawy R. Z. oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i M. K. (1) oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28 stycznia 2015 roku, sygn. akt XV K 1635/13;

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt III części dyspozytywnej wyroku zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. kwotę 1446 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści sześć) złotych i 48 (czterdzieści osiem) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, w tym kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych i 48 (czterdzieści osiem) groszy tytułem 23 % stawki podatku od towarów i usług.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. K. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23 % stawki podatku od towarów i usług.

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. S. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23 % stawki podatku od towarów i usług.

V. Zwalnia oskarżonych od ponoszenia opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

R. Z. i M. K. (1) zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 7 kwietnia 2013 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na osobach W. Z. i P. J. w ten sposób, że R. Z. groził pokrzywdzonym pobiciem za pomocą trzymanej w ręku rurki, a M. K. (1) następnie zażądał wydania od pokrzywdzonego pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę

pokrzywdzonych, przy czym R. Z. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6 lipca 2007 roku, sygn. akt III K 531/07 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w przypadku oskarżonego R. Z., zaś w przypadku M. K. (1) o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt XV K 1635/13 Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał oskarżonego R. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonego M. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. skazał go a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. kwotę 1033,20 zł, w tym 193,20 zł podatku VAT, zaś na rzecz adw. E. S. kwotę 1239,84 zł, w tym 231,84 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonych oraz zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożyli obrońcy oskarżonych, zaskarżając wyrok w całości na ich korzyść.

Obrońca oskarżonego M. K. (1) na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. (art. 438 pkt 3 k.p.k. – przyp. Sądu) zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 i 410 k.p.k., polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż zachowanie M. K. (1) wyczerpuje znamiona przestępstwa usiłowania rozboju, w szczególności, iż działał on z zamiarem zaboru w celu przywłaszczenia oraz grożąc natychmiastowym użyciem przemocy podczas gdy okoliczności i dowody wskazane w toku postępowania zaprzeczają przyjęciu tezy, że zgromadzone w niniejszej sprawie dowody wskazują na winę oskarżonego, a w szczególności, iż zamiarem oskarżonych był zabór pieniędzy w celu przywłaszczenia oraz iżby działali z zamiarem natychmiastowego użycia przemocy, tj.

a) wyjaśnienia oskarżonych, którym należy przyznać walor wiarygodności są zgodne między sobą i przedstawiają wiarygodny obraz zdarzenia, z którego wynika, iż oskarżeni chcieli uzyskać wsparcie finansowe od przypadkowo napotkanych mężczyzn, przy czym prosili ich o dobrowolne wsparcie finansowe, a także

b) zeznania świadków P. J. oraz W. Z. są rozbieżne, a mianowicie zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego przedstawiały inny przebieg wydarzeń niż zeznania złożone na etapie rozprawy przed Sądem I instancji, a nadto nie wskazują na to, aby działania oskarżonych miały na celu dokonanie rozboju;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, w szczególności § 14 ust 2 pkt 3 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu z dnia 28 września 2002 r., polegającą na błędnym obliczeniu kosztów obrony z urzędu zasądzonych adw. E. K., która uczestniczyła w 10 terminach wyznaczonych na rozpoznanie sprawy oskarżonego.

W oparciu o w/w zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylenie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w części III poprzez podwyższenie wynagrodzenia zasądzonego od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu;

3. zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym wg. norm prawem przepisanych.

Obrońca R. Z. w wywiezionej apelacji na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, polegająca na niezastosowaniu art. 15 k.k., podczas gdy z ustalonego prawidłowo stanu faktycznego oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony swoim zachowaniem dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu zabronionego opisanego w akcie oskarżenia;

W oparciu o w/w zarzut obrońca wniósł o

1. zamianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie R. Z. od zarzucanego mu czynu ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego R. Z. jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Natomiast zarzuty wywiezione w apelacji obrońcy M. K. (1) okazały się zasadne jedynie w zakresie zasądzonych na rzecz obrońcy kosztów świadczonej pomocy prawnej z urzędu, co skutkowało stosowną zmianą tej części zaskarżonego wyroku.

Dokonując kontroli odwoławczej zapadłego w niniejszej sprawie orzeczenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, następnie zaś wywiódł na jego podstawie prawidłowe wnioski, tak w zakresie ustaleń faktycznych, jak ich oceny prawnej, a przy tym w należyty sposób umotywował swoje stanowisko w pisemnym uzasadnieniu, zarówno w zakresie winy oskarżonych jak i orzeczonych wobec nich sankcji.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego M. K. (1) przypomnieć należy, że zarzut, oparty na art. 438 pkt 3 k.p.k., może być skuteczny jedynie wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nie może się natomiast sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku w sprawie o sygn. akt II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84, Lex nr 16881). Skarżący w wywiezionej apelacji zarzuca poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do tego, iż oskarżeni działali z zamiarem zaboru pieniędzy w celu przywłaszczenia oraz grożąc natychmiastowym użyciem przemocy, co w jego ocenie skutkowało błędnym uznaniem, iż działanie oskarżonych wyczerpało znamiona zarzucanego im usiłowania rozboju. Z twierdzeniami obrony nie sposób się zgodzić.

W kontekście postawionego zarzutu wskazać należy, iż zgodnie z art. 280 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega osoba, która kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Używanie przemocy lub groźby jej natychmiastowego użycia należy rozumieć jako zastosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej skierowanej na ciało człowieka w celu uniemożliwienia lub pokonania oporu, aby następnie dokonać kradzieży (A. Marek, Komentarz do art. 280 Kodeksu karnego, LEX 2010). Podjęcie którejkolwiek z tych czynności ma być zatem środkiem do celu, jakim jest zabór w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomej.

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej, Sąd II instancji w całości podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne sprowadzające się do słusznego uznania, iż zachowanie obu oskarżonych jakie miało miejsce w dniu 7 kwietnia 2013 roku, wyczerpało znamiona usiłowania czynu z art. 280 § 1 k.k.. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji zarówno co do okoliczności zdarzenia jak też rozważania na temat zamiaru sprawców zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego prawidłowość oparcia dokonanych konstatacji na relacjach pokrzywdzonych, W. Z. i P. J.. Wprawdzie zgodzić się należy z apelującym, że relacje te zawierają pewne rozbieżności, na co zwrócił uwagę także Sąd Rejonowy, jednocześnie jednak – odmiennie od twierdzeń obrońcy – zeznania pokrzywdzonych są zbieżne i konsekwentne w zasadniczych kwestiach, dotyczących wskazania oskarżonych jako sprawców dokonanego na ich osobach czynu, w tym wskazania tego jakich zachowań się dopuścili i ich opisu. Dlatego też, mając w szczególności na względzie dynamikę zdarzenia, osobisty odbiór wrażeń oraz upływ czasu od zdarzenia do postępowania sądowego, te drobne nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonych – wbrew stanowisku apelującego – nie prowadziły do ich procesowej dyskwalifikacji. Zarówno W. Z. jak i P. J. w sposób logiczny i racjonalny przytoczyli zapamiętane dość szczegółowo kolejne etapy skierowanej przeciwko nim agresji oskarżonych, zwłaszcza pierwszy z nich podkreślał towarzyszące mu wówczas uczucie strachu kiedy to R. Z. zademonstrował mu metalową rurkę i powiedział, że może w każdej chwili jej użyć.

Zatem Sąd I instancji słusznie obdarzył walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonych.

Nie sposób także podzielić twierdzeń skarżącego, iż Sąd niesłusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych. Przede wszystkim, uwadze skarżącego uszło to, iż oskarżeni pozostawali niezgodni co do kluczowych elementów zdarzenia. Nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia obrońcy, iż oskarżeni mieli zamiar poproszenia napotkanych przechodniów (pokrzywdzonych) o drobny datek w kwocie około 5 złotych, bo jak wyjaśniali brakowało im kilku złotych do zakupu alkoholu, nie byli w swoim zachowaniu agresywni, nie wyrządzili swoimi czynami żadnych obrażeń na osobach pokrzywdzonych. Przede wszystkim wskazać należy, iż o w/w okoliczności mówi tylko oskarżony M. K. (1), zaś R. Z. konsekwentnie twierdził zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego, iż to on podszedł do pokrzywdzonych i poprosił nie o pieniądze, lecz o papierosy. Niezależnie od sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonych co do tej kwestii, oskarżony R. Z. złożył także sprzeczne wyjaśnienia co do faktu posiadania metalowej rurki. Słuchany podczas pierwszego przesłuchania kategorię wskazywał, że nie posiadał rurki, była to jedynie butelka po wódce, zaś podczas następnych przesłuchań stwierdził, iż "no może miałem tą rurkę ale nie chciałem nikogo skrzywdzić" (k. 61). Mając na uwadze tak zmienne wyjaśnienia R. Z. oraz sprzeczne z nimi wyjaśnienia M. K. (1) i wobec braku ich potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym słusznie Sąd I instancji odmówił im waloru wiarygodności uznając, iż stanowiły one jedynie przyjętą przez oskarżonych linię obrony. Słuszności tej konstatacji nie podważają także powołane przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji twierdzenia P. J.. Okoliczność, iż pokrzywdzony stwierdził iż nie jest w stanie ocenić czy mężczyzna trzymający metalowy słupek (R. Z.) chciał go użyć a jeśli tak w jakim celu, w żadnej mierze nie wyklucza, tak jak chciałby tego obrońca, przypisania działania z zamiarem użycia przemocy. Popęlenie rozboju nie wymaga bowiem werbalizowania groźby, bowiem może ona być wyrażona konkludentnie poprzez odpowiednie zachowanie sprawcy. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 sierpnia 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 154/14, iż dla realizacji znamienia groźby natychmiastowego użycia przemocy, nie jest konieczne jej zwerbalizowanie, gdyż może być ona wyrażona w sposób konkludentny przez inne zachowanie sprawcy. (LEX nr 1504342, KZS 2014/12/77). Analiza zeznań drugiego ze świadków W. Z. wskazuje, iż świadek bał się oskarżonych, jak stwierdził na rozprawie "powiedzieli żebyśmy wyskakiwali z kasy, jeden z nich się oddalił i potem wrócił z takim drążkiem słupkiem metalowym wtedy zwrócił się do mnie czy ty wiesz co ja mogę tym drążkiem tobie zrobić, cała sytuacja była dość stresująca, ja się przestraszyłem" (k.708). Całościowa analiza zeznań pokrzywdzonych wskazuje w sposób niebudzący wątpliwości, iż R. Z. groził użyciem metalowego drążka, a M. K. (1) zaś żądał wydania pieniędzy.

Reasumując jednoznacznie stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w oparciu o prawidłową ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne odnoszące się do wszystkich znamion przypisanego oskarżonym przestępstwa usiłowania rozboju, a tego rodzaju ocenę podziela Sąd Okręgowy.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 15 k.k. wskazanego w apelacji obrońcy R. Z., uznać należy go za całkowicie chybiony. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał bowiem przyczyny, z powodu których art. 15 k.k. nie mógł mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie i tę argumentację Sąd Okręgowy również w pełni podziela.

Za Sądem I instancji jedynie wskazać należy, iż nie każde zaniechanie przez sprawcę czynu zabronionego realizacji czynności wykonawczej opisanej w znamionach przestępstwa staje się automatycznie dobrowolnym odstąpieniem. Ugruntowane w orzecznictwie jest stanowisko, iż aby odstąpienie od dokonania czynu zabronionego mogło zostać zakwalifikowane jako dobrowolne w rozumieniu art. 15 k.k. - a w konsekwencji skutkowało bezkarnością - musi łącznie spełniać trzy kryteria. Po pierwsze, wymagane jest by było ono sterowane wolą sprawcy. Wszelkie zatem przypadki, w których do dokonania wprawdzie nie dochodzi jednakże ma to miejsce z uwagi na zastosowanie wobec sprawcy jakiegokolwiek formy przymusu bezpośredniego, w sposób oczywisty wyłączają dobrowolność. Po drugie, musi ono mieć miejsce w sytuacji, w której sprawca ma świadomość możliwości dokonania czynu zabronionego. Nie jest zatem dobrowolnym odstąpienie, które następuje zarówno z uwagi na fakt, iż dokonanie czynu - ze względu na zmianę okoliczności - stało się obiektywnie niemożliwe, jak i wówczas gdy stało się takim subiektywnie - a zatem w przekonaniu sprawcy, w jego wyobrażeniu. Po trzecie, aby odstąpienie od dokonania kwalifikować jako dobrowolne nie może być ono "wymuszone" zmianą okoliczności niezależnych od sprawcy (będących "poza nim"), bowiem w takim przypadku nie ma ono - w znaczeniu powszechnym - charakteru dobrowolnego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt II AKa 481/14, LEX nr 1651872).

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej, nie sposób podzielić argumentacji skarżącego, iż zachowanie oskarżonych w końcowym stadium zdarzenia stanowiło dobrowolne odstąpienie od usiłowania rozboju.

Jak już wskazano dobrowolne odstąpienie od popełnienia czynu zabronionego w ujęciu art. 15 § 1 k.k. nie zachodzi, gdy sprawca odstąpił na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru. Inaczej mówiąc nie będzie zachodziło dobrowolne odstąpienie, gdy sprawca uświadamia sobie wystąpienie przeszkód uniemożliwiających mu osiągnięcie ostatecznego celu. Dobrowolność odstąpienia od czynu zachodzi tylko wówczas, gdy sprawca ma wszystkie możliwości jego realizacji, ale nie chce go zrealizować, nie zaś wtedy, gdy chciałby to uczynić, ale tych pełnych możliwości nie ma. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1987 r. w sprawie sygn. akt II KR 135/87 OSNKW 1987/11-12/108).

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją, bowiem jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżeni odstąpili od dokonania czynu dopiero w momencie jak stwierdzili, że pokrzywdzeni nie dysponują pieniędzmi. Stąd też brak jest po stronie oskarżonych okoliczności wyłączających ich odpowiedzialność karną, zaś odmiennie wywody skarżącego jako chybione nie mogły znaleźć uznania w oczach Sądu i tym samym nie mogły skutkować zmianą wyroku w postulowany sposób.

Przyjęta kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonym nie budzi żadnych zastrzeżeń wobec spełnienia wszystkich ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Jak też nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy uznał, że kary pozbawienia wolności wymierzone obu oskarżonym, a oskarżonemu M. K. (1) bez warunkowego zawieszenia jej wykonania są współmierne do stopnia zawinienia sprawców i adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa, odzwierciedlające dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Kary tego rodzaju i w orzeczonej wysokości uwzględniają rodzaj i charakter czynu, właściwości i warunki osobiste sprawców, ich dotychczasowy sposób życia oraz okoliczność, iż R. Z. działał w warunkach powrotu do przestępstwa.. Brak jest jakichkolwiek przesłanek dla warunkowego zwieszenia wykonania kary M. K. (2), wobec którego w świetle dotychczasowej karalności nie sposób przyjąć pozytywnej prognozy odnośnie przestrzegania przez niego w przyszłości porządku prawnego. Niewątpliwie wymierzone kary uzmysłowią oskarżonym naganność takiego postępowania oraz powinny wdrożyć ich do przestrzegania porządku prawnego, norm moralnych i zasad współżycia społecznego oraz spełnią swoje cele w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogły mieć wpływ na treść ocenianego wyroku w pozostałym zakresie orzeczono jak w pkt II sentencji niniejszego wyroku.

Przeprowadzona kontrola odwoławcza wykazała słuszność podniesionego zarzutu co do obrazy przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, a mianowicie § 14 ust 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348. z późn. zm.). Słusznie wywodzi skarżący, iż Sąd I instancji zasądził na rzecz obrońcy kwotę niższą aniżeli przysługująca mu zgodnie ze stawkami minimalnymi wynikającymi z w/w rozporządzenia. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obrońca oskarżonego uczestniczyła i reprezentowała oskarżonego na 10 terminach rozpraw. Zgodnie § 14 ust 2 pkt rozporządzenia stawka minimalna w sprawach karnych i o wykroczenia w postępowaniu przed sądem rejonowym wynosi 420 złotych, zaś w myśl § 16 rozporządzenia w sprawach, w których rozprawa trwa dłużej niż 1 dzień stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień o 20 %, co daje kwotę 84 złotych za każdy kolejny termin rozprawy. Dokonując stosownych obliczeń (420 złotych + 9x84 złotych = 1176 złotych), którą to kwotę w myśl § 2 ust 3 cyt. rozporządzenia należy podwyższyć o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach, tj. o 23%, otrzymujemy kwotę 1446,48 złotych, którą winien zasądzić Sąd I instancji na rzecz adw. E. K. za udzieloną obronę z urzędu. Sąd Okręgowy uznając podniesiony zarzut za zasadny, dokonał stosownej korekty zaskarżonego wyroku w tej części i zasądził na rzecz obrońcy w/w kwotę. (pkt I sentencji).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I sentencji, w pozostałym zaś zakresie utrzymał go w mocy.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym w kwocie 516, 60 złotych na rzecz każdego z reprezentujących ich adwokatów Sąd orzekł zgodnie z § 14 ust. 2 pkt. 4 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 poz.461.).

O zwolnieniu oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k., mając na względzie sytuację majątkową i osobistą oskarżonych oraz fakt orzeczenia wobec nich kar izolacyjnych.